

Sygn. akt VIII Ca 276/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jadwiga Siedlaczek (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Kończal SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bagińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2013 r.

sprawy z wniosku **R. Ś. i W. P.**

z udziałem **D. C.**

o zniesienie współwłasności i częściowy dział spadku po J. Ś. (1)

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 19 lutego 2013 r.

sygn. akt XI Ns 1481/11

p o s t a n a w i a :

1/ oddalić apelację,

2/ ustalić, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt VIII Ca 276/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie o sygn. akt XI Ns 1481/11 postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o nr (...) o wartości 503.300 zł w ten sposób, że przyznał ją na wyłączną własność D. C. oraz:

- w punkcie III postanowienia zasądził od D. C. na rzecz W. P. i R. Ś. kwotę po 83.883,33 zł tytułem spłaty ich udziałów we współwłasności w ratach:

- a) pierwsza rata w wysokości po 50.000 zł każda płatna w terminie do 30 września 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności;
- b) druga rata w wysokości 18.883,33 zł każda płatna w terminie do 31 maja 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności;
- c) trzecia rata w wysokości po 15.000 zł każda płatna w terminie do 31 maja 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności;
- w punkcie IV postanowienia ustalił, że D. C. poczyniła nakłady na nieruchomości w kwocie 54.897,52 zł;
- w punkcie V postanowienia zasądził tytułem rozliczenia wzajemnych roszczeń z tytułu pożytków, jakie przyniosła nieruchomość oraz kosztów jej utrzymania:
1. od D. C. na rzecz W. P. kwotę 2050,42 zł płatną w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności,
 2. od D. C. na rzecz R. Ś. kwotę 450,42 zł płatną w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności,
- w punkcie VI postanowienia oddalił wniosek o dokonanie częściowego działu spadku po J. Ś. (1);
- w punkcie VII umorzył postępowanie co do rozliczenia nakładów J. Ś. (2) na przedmiotową nieruchomość;
- w punkcie VIII nakazał zwrócić D. C. kwotę 823,40 zł tytułem nadpłaconej zaliczki;
- w punkcie IX ustalił, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało o następujące ustalenia faktyczne: postanowieniem z dnia 28 listopada 2001 roku Sąd Rejonowy w Toruniu dokonał zniesienia współwłasności położonej w T. przy ulicy (...), poprzez wyodrębnienie dwóch działek i przyznanie ich na wyłączną własność: 11/1 Gminie Miasta T. i 11/2 – J. Ś. (1), J. Ś. (2) i D. C. w częściach równych po 1/3 części każdemu z nich. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2003 roku Sąd stwierdził, że spadek po J. Ś. (1) nabyły dzieci: D. C., Z. Ś., W. Ś., J. Ś. (2) i M. Ś. (1) w 1/5 części każde z nich. Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2006 Sądu Rejonowego w Świeciu W. P. i R. Ś. nabyły spadek po J. Ś. (2) w 1/2 części każda z nich.

W dniu 15 kwietnia 2010 roku przed Sądem Rejonowym w Toruniu w sprawie sygn. akt XI Ns 2317/07 w przedmiocie działu spadku po J. Ś. (1) zawarta została pomiędzy stronami ugoda, mocą której dokonano działu spadku po J. Ś. (1), w skład którego wszedł wyłącznie udział spadkodawczyni wynoszący 1/3 w nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), KW (...), w ten sposób, że wyżej opisany udział w nieruchomości przyznany został na wyłączną własność D. C., z obowiązkiem spłaty na rzecz niektórych ze spadkobierców. W sprawie tej również D. C. żądała rozliczenia 40 000 zł rozdysponowane przez J. Ś. (1) (zaliczenie na schedę spadkową). W punkcie III przedmiotowej ugody znajduje się stwierdzenie, że jej treść stanowi całkowite zaspokojenie roszczeń D. C., M. P., M. Ś. (2), Z. Ś., W. Ś., R. Ś., W. P. z tytułu spadku po J. Ś. (1).

Nieruchomość położona w T., przy ulicy (...) obecnie stanowi współwłasność: R. Ś. w 1/6 części, W. P. w 1/6 części oraz D. C. w 4/6 części.

Nakłady na nieruchomość czynione były jedynie przez uczestniczkę D. C., Z. Ś. w lokalu przez niego zajmowanym – wymiana grzejników, obniżenie sufitu oraz lokatorów poszczególnych lokali w zależności od bieżących potrzeb tj. wymiana drzwi, czyszczenie pieca. R. Ś. i W. P. nie interesowały się tym zakresie nieruchomością, nie czyniły na nią żadnych nakładów, ani nie ponosiły innych ciężarów. Łącznie za ten okres nakłady wyniosły **54.897,52 zł.**

Sąd Rejonowy zgodnie z wnioskiem stron przyznał przedmiotową nieruchomość na wyłączną własność uczestniczce D. C. z obowiązkiem spłaty wnioskodawczyń W. P. i R. Ś. w stosunku do wielkości przysługujących im udziałów we własności nieruchomości. Sąd Rejonowy określając terminy spłat brał pod uwagę zarówno sytuację materialną D. C., jak i wnioskodawczyń. W ocenie Sądu rozłożenie płatności na raty umożliwi uczestniczce wywiązanie się z nałożonego na nią obowiązku wobec dotychczasowych współwłaścielek. Wynikało to z oczekiwań wnioskodawczyni jak i uczestniczek wyrażonych jednoznacznie i bezpośrednio w przesłuchaniu stron na ostatnim terminie rozprawy w dniu 19 lutego 2013r. Sąd zmodyfikował te oczekiwania i wypośredkował raty oraz terminy spłat. Stąd też spłata kwotą po 83.883,33 zł podzielona została na trzy raty, przy czym pierwsza rata płatna do 30 września 2013 roku, kolejne w odstępach odpowiednio do 31 maja 2014 r. i 31 maja 2015 r.

Sytuacja materialna D. C., w ocenie Sądu Rejonowego nie jest taka, jak próbuje ją przedstawić uczestniczka. D. C. ma stałe źródło dochodu w postaci emerytury w Polsce w wysokości 900 zł oraz zasiłku wypłacanego w wysokości 700 euro w Holandii. Co prawda obecnie nie pracuje, ale ma zamiar podjąć pracę, a także wszcząć postępowanie w Holandii o przyznanie jej renty po mężu. Uczestniczka jest właścicielką mieszkania spółdzielczego na osiedlu R. w T., za które opłaca czynsz i ubezpieczenie, które stoi puste (jest niezamieszkałe). Gdyby jednak jej sytuacja była tak zła jak ona sama wskazuje, to przez okres swojej nieobecności w kraju wynajęłaby to mieszkanie, by mieć z tego tytułu stały dochód. Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty uczestniczki, że w przypadku sprzedaży tegoż mieszkania, straciłaby bardzo dużo na tej transakcji. D. C. miała wiedzę co do wcześniej formułowanych żądań obecnych wnioskodawczyń dotyczących rozliczenia nieruchomości. Winna była ona liczyć się z szybkim dokonaniem rozliczeń z wnioskodawczyniami skoro jej wołą od początku było być jedyną właścicielką przedmiotowej nieruchomości. Spłata we wskazanych terminach będzie także dogodna dla wnioskodawczyń, które na rozprawie w dniu 5 lutego 2013 roku w sposób całkowicie spontanicznie określiły ramy czasowe do wykonania zobowiązania

Uczestniczka domagała się przeprowadzenia częściowego działu spadku po J. Ś. (1) co do kwoty 40.000 zł przekazanych przez nią na rzecz J. i R. Ś.. Nie bez znaczenia w sprawie była również kwestia zawarcia przez strony tego postępowania w dniu 15 kwietnia 2010 ugody w sprawie XI Ns 2317/07 dotyczącej działu spadku po J. Ś. (1).

Istotną z punktu widzenia wskazanych wyżej zagadnień okazała się analiza akt sprawy XI Ns 237§17/07, w której doszło do zawarcia ugody w przedmiocie działu spadku po J. Ś. (1) oraz samej ugody.

Sąd Rejonowy ustalił, że suma pożytków za lata 2006-2012 oraz miesiące: styczeń i luty 2013 wyniosła 107.200 zł. Zatem przypadająca W. P. część pożytków wynosi 11.200 zł, co wynika z matematycznego obliczenia. Wysokość pożytków przypadająca R. Ś. wynosi natomiast **9.600 zł**.

Sąd I instancji dokonał wnikliwej analizy dokumentów przedłożonych przez uczestniczkę odnośnie ponoszonych przez nią wydatków na nieruchomość wspólną w latach 2006-2012, znajdujących się na kartach 279-566. Sąd brał pod uwagę wskazane przez uczestniczkę kwoty powiększone o należny podatek VAT, a więc kwoty brutto wynikające wprost ze złożonych kopii rachunków. Należy zauważyć, iż pełnomocnik wnioskodawczyń nie negując tych rachunków co do zasady dał wyraz tego, czego nie akceptuje, w swoim piśmie z dnia 21 stycznia 2013 r. a znajdującym się na kartach 569 – 576 niniejszych akt.

Tak więc Sąd Rejonowy ograniczył się do analizy rachunków kwestionowanych przez pełnomocnika wnioskodawczyń uznając, iż reszta rachunków została uznana przez wnioskodawczynię.

Sąd I instancji nie uwzględnił :

- a) faktur, rachunków oraz paragonów, w których nie zostały wskazane dane odbiorcy, ani też z których nie można wywieść, na jaki cel zakupione rzeczy zostały przeznaczone (fakty nie udowodnione)
- b) rachunków oraz pokwitowań wystawionych na osoby trzecie lub przez prywatne osoby trzecie (fakty nie udowodnione)

c) rachunków bądź pokwitowań za usługi, co do których nie jest wiadomym na czyją rzecz i przez kogo zostały opłacone

d) rachunków D. C. w związku z opłatami za wodę na jej „prywatne” mieszkanie przy ulicy (...) w T., a nie z nieruchomością przy ulicy (...). Uczestniczka nie wykazała, aby było inaczej, w związku z tym nie mogą one zostać zaliczone do nakładów na nieruchomość wspólną.

e) wydatków ponoszonych przez D. C. w związku z zasięgnięciem porad prawnych i wnoszeniem opłat sądowych:

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności Sąd ustalił na podstawie złożonych w sprawie dokumentów, że wartość nakładów poczynionych na nieruchomość wspólną wyniosła łącznie **54.897,52 zł.**

Odnosząc się do żądań pełnomocnika uczestniczki co do rozliczenia kwoty 40.000 zł darowanej przez J. Ś. (1) na rzecz J. i R. Ś. w ramach częściowego działu spadku, Sąd Rejonowy wskazał, że były one przedmiotem procedowania w sprawie sygn. akt XI Ns 2317/07. Po analizie pism z tego postępowania a mianowicie samego wniosku z tej sprawy k. 2 – 6 czy pism k. 139 - 144 wyżej wymienionych akt w kontekście ugody zawartej w niniejszej sprawie nie pozostawia się żadnych wątpliwości, że zawierając ugodę - sprawę tę uznano za zakończoną. Ugoda zawarta przez strony w dniu 15 kwietnia 2010 roku we wskazanej sprawie w punkcie III zawiera stwierdzenie, że jej treść stanowi całkowite zaspokojenie roszczeń D. C., M. P., M. Ś. (2), Z. Ś., W. Ś., R. Ś., W. P. z tytułu spadku po J. Ś. (1). Tak więc żądanie uczestniczki odnośnie rozliczenia w niniejszym postępowaniu kwoty 40.000 zł należało oddalić.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła uczestniczka postępowania, zaskarżając je w części tj. w punktach III, IV, V i VI oraz zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 207 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji nakładów poczynionych przez uczestniczkę na wspólną nieruchomość, które w ocenie Sądu nie mogą zostać uznane za nakłady ze względu na brak nazwiska na rachunku, o łącznej wartości 6836,59 zł;
2. sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającym na przyjęciu, iż sytuacja finansowa i majątkowa uczestniczki jest dobra i uzasadnia zaproponowany przez Sąd terminarz spłat na rzecz wnioskodawczyń;
3. naruszenie art. 212 § 3 k.c. poprzez rozłożenie spłaty na trzy nierówne raty płatne co roku zgodnie z punktem III postanowienia bez uwzględnienia sytuacji finansowej i majątkowej uczestniczki, która nie pozwala na zrealizowanie pierwszej raty w wysokości 50.000 zł na rzecz wnioskodawczyń;
4. naruszenie prawa materialnego poprzez zastosowanie § 9 rozporządzenia Ministra Finansów z 25 maja 2005 r. w sprawie wystawienia faktur i zastosowanie tego przepisu przez Sąd do rachunków przedłożonych przez uczestniczkę;
5. naruszenie prawa procesowego tj. art. 217 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego w piśmie z dnia 21.11.2012 r.;
6. naruszenie art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku o dokonanie częściowego działu spadku po J. Ś. (1), a tym samym pozbawienie uczestniczki możliwości rozliczenia kwoty 40.000 zł, które nie zostały rozliczone w sprawie XI Ns 2317/07.

Wskazując na powyższe zarzuty uczestniczka wniosła o zmianę:

- a) pkt. III postanowienia w ten sposób, że uczestniczka spłaci wnioskodawczynię w trzech równych ratach po 27.961,11 zł odpowiednio do 30 września 2013 r., 31 maja 2014 r. i 31 maja 2015 r.;
- b) pkt. IV poprzez ustalenie, że D. C. poczyniła nakłady na nieruchomość w kwocie 61734,11 zł;

c) pkt. V poprzez zasądzenie- tytułem rozliczenia wzajemnych roszczeń z tytułu pożytków, jakie przyniosła nieruchomość oraz kosztów utrzymania:

- od D. C. na rzecz W. P. kwotę 910,98 zł płatną w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności,

- od R. Ś. na rzecz D. C. kwotę 1089,02 zł płatną w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności

oraz o zasądzenie kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że do przedłożonych przez nią rachunków nie mają zastosowania przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z 25 maja 2005 r. w sprawie wystawiania faktur, lecz przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące oraz warunków ich stosowania. Z tego rozporządzenia wynika, że wskazanie imienia i nazwiska nabywcy nie jest elementem koniecznym paragonu fiskalnego, a zatem Sąd powinien był je uznać i wliczyć do wartości nakładów poczynionych przez uczestniczkę postępowania na wspólną nieruchomość. Uczestniczka podniosła, że Sąd I instancji wykazał się niekonsekwencją w uznawaniu paragonów i pokwitowań odbioru pieniędzy, wybiórczo uznając lub też nie dowody o takich samych cechach (tzn. paragony nieopatrzony imieniem i nazwiskiem nabywcy). Konsekwencją innej zdaniem uczestniczki wysokości poczynionych nakładów niż ustalona przez Sąd, są odmienne od zasądzonych kwoty zwrotu należne skarżące od wnioskodawczyń z tytułu nakładów. Uczestniczka zakwestionowała wysokość rat ustalonych przez Sąd. Podniosła, że Sąd błędnie przyjął, że będzie ona w stanie zapłacić do końca września 2013 r. na rzecz wnioskodawczyń kwoty po 50.000 zł, tj. łącznie 100.000 zł.

Co do zarzutu obrazy prawa procesowego skarżąca wskazała, że Sąd nie wydał postanowienia pomimo zgłoszenia wniosku dowodowego w postaci opinii biegłego, który to dowód miał wykazać wartość kwoty 40.000 zł na chwilę obecną przy uwzględnieniu wartości nieruchomości. Ponadto uczestniczka podniosła, że nie posiadała świadomości i wiedzy, że ugoda zawarta w sprawie XI Ns 2317/07 obejmuje wszelkie rozliczenia po J. Ś. (1). Gdyby posiadała taką wiedzę to nie podpisałaby ugody.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie wniosły o jej oddalenie i zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyń zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Wskazać należy, iż zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a swoje wnioski należycie uzasadnił. W związku z powyższym, poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne z uwagi na ich prawidłowość Sąd drugiej instancji przyjmuje jako własne.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji należy wskazać, że żaden z nich nie zasługiwał na uwzględnienie.

Poprzez postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego tj. art. 207 k.c. skarżąca w rzeczywistości podważa prawidłowość dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, będących podstawą zasądzenia określonej kwoty z tytułu nakładów podlegających rozliczeniu między stronami. Mimo błędnego sformułowania tego zarzutu Sąd Okręgowy, dokonując oceny jego zasadności nie dopatrywał się uchybień w ocenie materiału dowodowego przez Sąd I instancji. Sąd ten słusznie zakwestionował rachunki wskazane w środku odwoławczym. W tym miejscu należy rozważyć także zarzut uczestniczki podniesiony w punkcie 5 apelacji tj. nieprawidłowe zastosowanie w sprawie rozporządzenia Ministra Finansów z 25 maja 2005 r. w sprawie wystawienia faktur. Sąd Rejonowy nie rozstrzygał na

podstawie tegoż rozporządzenia a jedynie odwoływał się do tego rozporządzenia oceniając dowody przedłożone przez uczestniczkę postępowania na okoliczność wysokości nakładów poczynionych na nieruchomości wspólną.

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji, że uczestniczka, mając możliwość pozyskania imiennych rachunków na dowód dokonania przez nią określonych zakupów częściowo zaniechała takiej powinności. Spośród wszystkich przedłożonych przez nią rachunków tylko część jednoznacznie wskazywała, kto był nabywcą towarów i kto za nie płacił. Rację ma uczestniczka, iż paragony nie muszą w swej treści zawierać danych dotyczących nabywcy towarów, jednakże to, że personalia nabywcy nie są elementem koniecznym paragonów nie wpływa na obowiązek wykazania w postępowaniu sądowym przez uczestniczkę faktu, iż to ona była nabywcą towarów. Uczestniczka w celu wykazania, iż konkretnych zakupów dokonała na swoje nazwisko i na potrzeby zarządu nieruchomością wspólną winna była przedstawić jednoznaczne, nie budzące wątpliwości dowody. Ponadto należy zauważyć, iż w sytuacji, gdy część pozostałych współwłaścicieli nie uczestniczyła aktywnie w zarządzie nieruchomością wspólną, uczestniczka w celu zabezpieczenia swoich interesów winna była gromadzić dokumentację w sposób nie pozwalający zakwestionować tego, że to ona była nabywcą towarów i że towary te stanowiły nakłady na wspólną nieruchomość. Sąd I instancji dokonał oceny tych rachunków, które były kwestionowane przez wnioskodawczynię i w przypadku braku danych na paragonach słusznie odmówił im mocy dowodowej. W konsekwencji uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił wysokość nakładów poczynionych przez uczestniczkę na wspólną nieruchomość stron i co za tym idzie zasądził odpowiednie kwoty tytułem wzajemnych rozliczeń między stronami.

Zasadniczym zarzutem apelacji był błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą rozłożenia spłat należnych wnioskodawczyniom na raty. Na rozprawie w dniu 5 lutego 2013 r. uczestniczka zaproponowała dokonanie spłaty wnioskodawczyniom w 3 ratach, przy czym pierwsza wynosiłaby 30.000 zł, a kolejne 22.500 zł dla każdej z nich, przy czym termin płatności przypadłaby odpowiednio na koniec sierpnia 2013 r., maja 2014 r. i maja 2015 r. Uczestniczka W. P. wyraziła zgodę na dokonanie spłaty w ratach, przy czym pierwsza rata w wysokości 50.000 zł miała być płatna do końca sierpnia 2013 r., a pozostała część należności do końca 2014 r. R. Ś. również przystała na spłatę w ratach, przy czym mogłoby to nastąpić w ciągu 3 lat, ale pierwsza rata miała wynosić 50.000 zł.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c. jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych. Wobec tej precyzyjnej, rozbudowanej, szczególnej regulacji prawnej nie znajduje już zastosowania w toku postępowania o zniesienie współwłasności ogólna norma art. 320 (w zw. z art. 13 § 2) k.p.c. dotycząca rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia.

Sąd I instancji, biorąc pod uwagę sytuację materialną stron rozstrzygnął w zakresie rozłożenia na raty w sposób kompromisowy. Biorąc pod uwagę, iż na każdą z wnioskodawczyń przypadła do spłaty kwota ponad 80.000 zł, Sąd przyjął, iż zadowalające dla każdej ze stron będzie rozłożenie należności na 3 raty płatne w trzech kolejnych latach (zgodnie z wnioskiem uczestniczki, zaaprobowanym przez wnioskodawczynię R. Ś.), przy czym pierwsza z rat miała wynosić 50.000 zł dla każdej z wnioskodawczyń (zgodnie z żądaniem wnioskodawczyń). Taki sposób rozłożenia spłaty w ocenie Sądu Okręgowego ma uzasadnienie w sytuacji majątkowej uczestniczki, która poza emeryturą z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 800 zł, zasiłku otrzymywanego w Holandii w wysokości 700 EURO, posiada także przyznaną zaskarżonym postanowieniem nieruchomość a także spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w T.. Sytuacja uczestniczki niewątpliwie uzasadnia terminarz spłat określony przez Sąd Rejonowy.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż już na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2012 r. (k. 115 akt) uczestniczka oświadczyła, iż jest w stanie spłacić wnioskodawczynię „na pewno kwotą 100.000 zł”. Sąd Okręgowy zauważa także, iż nie ma przeszkód, by w celu dokonania spłat uczestniczka sprzedała mieszkanie w T., skoro sama w nim nie zamieszkuje a także nie czerpie z niego dochodów w postaci czynszu najmu. Pomimo stawianych przez nią zarzutów uczestniczka w żaden sposób nie wyjaśniła, jaką kwotę mogłaby otrzymać ze sprzedaży tego mieszkania i jakie okoliczności uzasadniają jej twierdzenia o nieopłacalności dokonania takiej transakcji.

Ponadto na rozprawie w dniu 5 lutego 2013 r. uczestniczka deklarowała, iż spłaty wnioskodawczyń dokona z wynagrodzenia za pracę, ewentualnie z kredytu. W ocenie Sądu Okręgowego, uczestniczka mija się z prawdą, twierdząc, iż nie posiada żadnych oszczędności. Jeżeli by tak było to niemożliwe do wykonania byłoby nawet wykonanie deklaracji uczestniczki o spłacie wnioskodawczyń do końca sierpnia 2013 r. łączną kwotą 60.000 zł. Przy braku oszczędności i pewności otrzymania kredytu w Holandii wywiązanie się z tej deklaracji byłoby niemożliwe. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że uczestniczka posiada środki do dokonania ratalnej spłaty wnioskodawczyń w sposób określony w zaskarżonym postanowieniu.

Co do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dokonanie częściowego działa spadku Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania Sądu Rejonowego dotyczące tej kwestii. W tym zakresie zachodzi bowiem powaga rzeczy osądzonej, a w tym konkretnym przypadku rzeczy ugodzonej. Roszczenie uczestniczki o rozliczenie kwoty 40.000 zł stanowiło przedmiot postępowania o dział spadku po J. Ś. (1), które toczyło się przed Sądem Rejonowym w Toruniu w sprawie o sygn. akt XI Ns 2317/07. W sprawie tej uczestnicy zawarli ugodę i w myśl punktu III tej ugody jej treść stanowiła całkowite zaspokojenie roszczeń uczestników, w tym D. C. z tytułu spadku po J. Ś. (1) (k. 300 akt sprawy XI Ns 2317/07). Świadomość uczestniczki co do skutków podpisanej ugody nie ma żadnego znaczenia dla wyniku tej sprawy. Nie są przekonujące twierdzenia uczestniczki, iż nie miała świadomości skutków podpisanej ugody w szczególności, że w trakcie owego postępowania reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika.

W konsekwencji skoro Sąd nie mógł procedować co do rozliczenia kwoty 40.000 zł to nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego na okoliczność „wykazania wartości kwoty 40.000 zł na chwilę obecną przy uwzględnieniu wartości nieruchomości”, jak zostało to ujęte w zarzutach apelacyjnych. Słusznie wskazuje uczestniczka, iż Sąd winien był postanowieniem oddalić wniosek dowodowy, jednakże naruszenie przepisów postępowania w tym zakresie nie miało wpływu na wynik postępowania.

W rezultacie, z uwagi na bezzasadność apelacji, Sąd Okręgowy uznając wyrok Sądu I instancji za prawidłowy, orzekł jak w sentencji (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł po myśli art. 520 § 1 k.p.c.